

Prof. dr hab. Halina Lichočka
Polska Akademia Nauk
Instytut Historii Nauki
ul. Nowy Świat 72
00-330 Warszawa

Recenzja rozprawy na stopień doktora nauk farmaceutycznych
mgr Marty Brożyny: *Ocena potencjału leczniczego soleckich wód mineralnych
w okresie od 1837 do 1914 r.*

Praca napisana pod kierunkiem promotora: prof. dr hab. n. hum. Bożeny Urbanek.

Problematyka przedstawionej do oceny rozprawy ściśle wiąże się z historią nauk medycznych, a w szczególności z historią farmacji. W okresie bowiem, który obejmuje ta rozprawa, wody mineralne były traktowane jako rodzaj leku naturalnego i dlatego stanowiły obszar badawczych zainteresowań farmaceutów, a zwłaszcza farmakognostów. Były cenione i stosowane leczniczo od niepamiętnych czasów. Wraz z rozwojem nauk przyrodniczych, w tym przede wszystkim nowożytnej chemii, zmieniały się metody badań tego naturalnego leku oraz interpretacje jego oddziaływania na organizm człowieka.

Pierwsze nowoczesne analizy chemiczne źródeł leczniczych, tak w u nas jak i w innych krajach europejskich, zostały wykonane i opisane w czasach Oświecenia, a ich autorami byli głównie aptekarze. W drugiej połowie XVIII wieku funkcjonowało już w Polsce kilka dobrze zorganizowanych uzdrowisk. Do najbardziej znanych należały Krzeszowice w dobrach księcia Adama Czartoryskiego oraz Kozin pod Lwowem.

Początek XIX wieku zaznaczył się licznymi badaniami składu chemicznego wód mineralnych, co wpisywało się w oświeceniowy nurt fizjograficznego poznawania przyrody, a na naszych ziemiach, odciętych po pierwszym rozbiórce od Wieliczki, było dodatkowo inspirowane potrzebą poszukiwania soli kuchennej. Szczególną uwagę przyciągały więc te źródła, których woda odznaczała się wyraźnie słonym smakiem, co mgło wskazywać, że w pobliżu znajdują się pokłady tego poszukiwanego minerału. Wykonywano więc liczne, mniej lub bardziej głębokie odwierty, lecz natrafiano wyłącznie na solankę. Najbardziej zasobna w

sól kuchenną okazała się solanka w Ciechocinku, gdzie uruchomiono warzelnię funkcjonującą do dziś. Produkcję soli w Busku, a także w innych miejscach niebawem zarzucono, gdyż okazała się nieopłacalna, lecz poczynione wtedy odwierty posłużyły później jako ujęcia wody stosowanej leczniczo.

Wiedza o chemicznym składzie wód mineralnych pozwalała na weryfikację ich leczniczej przydatności, a to sprzyjało rozwojowi uzdrowisk. Właśnie na początku XIX wieku powstało wiele znanych dziś kurortów, między innymi Nałęczów, Ciechocinek, Busko, Druskiéniki. Jednakże już w latach dwudziestych XIX wieku zainteresowanie balneologią znacznie się zmniejszyło. Powodem tego stanu rzeczy było zafascynowanie lekarzy odkryciami silnie działających alkaloidów, izolowanych z niektórych gatunków roślin, a także nowymi lekami syntetycznymi.

Przywrócenie balneologii jej dawnej pozycji wśród nauk medycznych nastąpiło dopiero dwadzieścia lat później. Rozprawa doktorska mgr Marty Brożyny traktuje głównie o tym właśnie okresie ponownego rozkwitu lecznictwa uzdrowiskowego.

1. Cele pracy i hipotezy badawcze.

Autorka postawiła sobie za cel ukazanie historii uzdrowiska, znanego obecnie pod nazwą Solec-Zdrój, od jego początków - do wybuchu I wojny światowej. W tym obejmującym niemal 80 lat historycznym opisie zwróciła szczególną uwagę na zmieniającą się ocenę leczniczej wartości soleckich zdrojów. Przedmiotem wykonanych przez nią badań były zarówno wyniki chemicznych analiz wody i innych produktów zdrojowych, jak też spisywane przez lekarzy historie chorób leczonych w Solcu. Autorka wysunęła hipotezę, że leczniczy potencjał wód soleckich jest bardzo wysoki i odznacza się szerokim spektrum działania. Przyjęła następnie, iż ze względu na niewielką odległość od Buska i podobny geomorfologiczny charakter obu miejscowości, wody mineralne Solca mogą swoim składem przypominać źródła w Busku. Ta druga hipoteza skłoniła Autorkę do przeprowadzenia badań porównawczych z potencjałem leczniczym zdrojów Buska, a następnie także innych krajowych uzdrowisk, posiadających solanki.

Cele rozprawy oraz wysunięte hipotezy badawcze zostały przez Autorkę jasno sformułowane. Konsekwentna realizacja tych celów oraz przekonujące dowodzenie hipotez składa się na całość rozprawy. Ze względu na poruszaną problematykę, rodzaj i materię podjętych badań, jak również przyjętą metodykę - rozprawę tę można zaliczyć do prac teoretycznych i opisowych pomimo, że w znacznej mierze została ona oparta na wynikach

eksperymentalnych. Były to jednak wyniki uzyskiwane przez chemików, farmaceutów i lekarzy w drugiej połowie XIX w., czyli mające obecnie znaczenie wyłącznie historyczne.

2. Wykorzystane materiały i metodyka.

Autorka rozprawy wykazała się bardzo dobrą znajomością literatury przedmiotu. W swojej pracy wielokrotnie cytowała nowe i najnowsze opracowania (krajowe i zagraniczne), dotyczące rozmaitych aspektów lecznictwa uzdrowiskowego, dawniej i współcześnie. W poruszaniu się w literaturze umiejętnie wykorzystwała opracowania bibliograficzne, katalogi, słowniki oraz zasoby dostępne w Internecie. Przedstawione w rozprawie badania własne oparła natomiast przede wszystkim na źródłach archiwalnych - rękopiśmiennych i drukowanych. Na wiele z tych źródeł zwróciła uwagę jako pierwsza i jako pierwsza wykorzystwała w opracowaniu historycznym. W poszukiwaniu materiałów wykonała kwerendy w bibliotekach i archiwach, przede wszystkim regionalnych (Kielce, Solec, Busko), a także w Archiwum Akt Nowych i w Zbiorach Specjalnych Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie. Dokonała poza tym przeglądu polskiego czasopiśmiennictwa naukowego, w tym przede wszystkim lekarskiego, ukazującego się w okresie objętym rozprawą. W ten sposób zgromadziła bogaty materiał źródłowy, w niewielkim tylko stopniu dotychczas opracowany. Uzupełnieniem tego materiału stały się liczne wydawnictwa zwarte, opublikowane w XIX i w początkach XX wieku, poświęcone rozmaitym zagadnieniom związanym z lecznictwem uzdrowiskowym.

Trzon rozprawy doktorskiej mgr Marty Brożyny stanowi analiza zebranych materiałów źródłowych, przeprowadzona pod kątem możliwości oszacowania potencjału leczniczego solanek siarkowych w Solcu, na tle potencjału innych leczniczych wód mineralnych o podobnych właściwościach, występujących w kraju i zagranicą.

Sposób opracowania tematu, zebrane materiały oraz zastosowane przez Autorkę metody pracy badawczej zasługują w pełni na wysoką ocenę.

3. Oryginalność rozprawy.

Rozprawa Marty Brożyny jest pierwszą w literaturze próbą monograficznego opracowania wczesnej historii uzdrowiska Solec-Zdrój, co już z samego założenia czyni tę pracę oryginalną. W tym jednak przypadku nie tylko pierwszeństwo podjęcia tematu stanowi o oryginalności. Składa się na to również sposób wykorzystania źródeł oraz nowatorstwo przedstawiania wyników, co Autorka uzyskała między innymi poprzez zastosowanie wielu pomysłowo skonstruowanych tablic i wykresów. Poza tym ciekawa narracja powoduje, że

praca jest interesującą, a liczne ilustracje (niektóre z nich nigdzie wcześniej nie publikowane) znacznie wzbogacają jej treść.

4. Konstrukcja pracy.

Licząca 206 stron rozprawa posiada układ zgodny z wymaganiami Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, stawianymi pracom na stopień doktora. Rozdział zatytułowany *Wstęp* stanowi wprowadzenie do badań. W dalszych dwóch rozdziałach zostały omówione założenia i cele pracy oraz wykorzystane materiały i zastosowane metody. Rozdział czwarty, najobszerniejszy, zawiera wyniki przeprowadzonych badań. Dalej następuje dyskusja i wnioski. Rozprawę kończy wykaz piśmiennictwa, streszczenia (w języku polskim i angielskim) oraz 4 załączniki: 1. Ważne wydarzenia dotyczące Solca; 2. Słownik pojęć medycznych i chemicznych; 3. Rysy biograficzne soleckich lekarzy zdrojowych; 4. Siła nabywczą pieniądza na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim. Na początku rozprawy znajduje się spis treści, wykaz skrótów oraz wykaz tabel i rycin.

5. Zastrzeżenia i usterki.

s. 6: umieszczenie wzorów chemicznych w wykazie skrótów jest zbyteczne, ponieważ nie są to skróty, szczególnie że rzecz dotyczy tak popularnych związków jak H_2S oraz $NaCl$.

s. 41: nazywanie Józefa Dietla (1804-1878) ojcem balneologii nie jest uzasadnione. Balneologia jest znacznie starsza, co zresztą wykazuje Autorka w innych fragmentach swojej rozprawy.

s. 49, ryc. 14: na wykresie przedstawiającym skład chemiczny wody soleckiej Autorka słusznie wskazała dwie substancje słabo zdysocjowane (czyli H_2S i H_2SiO_3) oraz pozostałe składniki rozpuszczone, występujące w roztworze w postaci jonowej, ale w zapisie jonów nie został uwzględniony ich ładunek elektryczny.

s. 58: nie jest jasne sformułowanie „prąd stały i przerywany”. Czy chodzi o prąd zmienny?

s. 103, przypis 324: „stężone kwasy, np. azotan srebra (lapis)”. Azotan srebra $AgNO_3$ nie jest oczywiście kwasem lecz solą.

s. 117 i dalsze: Autorka używa nazw „dwuwęglan sodu”, „dwuwęglan żelaza” itp. Byłoby lepiej nazywać te związki wodorowęglanami.

s. 130 akapit trzeci od góry oraz przypis 409. Tu wkradły się niestety poważne błędy. Dzieło, o którym wspomina Autorka nosi tytuł: *O wodach w Drużbaku i Łęckowej. O zażywaniu ich i pożytkach, przeciwko którym chorobom są pomocne*. Kraków 1635, drukarnia A.

Piotrkowczyk; oraz *Przydatek do wód Jana Innocentego Petrycego*. Kraków 1655, drukarnia A. Piotrkowczyk. Obydwa dzieła napisał Jan Innocenty Petrycy (1592-1641), a nie Sebastian Petrycy (Jan Innocenty był synem Sebastiana).

s. 195: Józef Dietl nie był założycielem Towarzystwa Balneologicznego. W ogóle nie było takiego towarzystwa. Na wniosek Dietla natomiast powołano w 1858 r. Komisję Balneologiczną działającą w ramach Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. W innym miejscu Autorka pisze o Towarzystwie Balneologicznym w Warszawie. To także błąd. W Warszawie powstało w 1904 r. (z inicjatywy Bolesława Prusa i Bernarda Lauterbacha) Towarzystwo Higieny Praktycznej, posiadające Komisję Kąpielową, kierowaną przez lekarza, prof. Ignacego Baranowskiego. Głównym celem tej Komisji nie było jednak lecznictwo uzdrowiskowe lecz upowszechnianie higienicznego wychowania dzieci.

s. 200-201: Praca wiele zyska, jeśli Autorka usunie cały *Słownik pojęć chemicznych*. Dwie pierwsze rubryki tego słownika, czyli „nomenklatura czasopiśmiennictwa XIX w.” oraz „wzór chemiczny podany w czasopiśmiennictwie z XIX w.” nie mają sensu. W historii chemii wiek XIX był okresem bardzo dynamicznego rozwoju. Nawet jeśli pozostaniemy wyłącznie w obrębie języka polskiego to musimy zauważyć, że nazewnictwo zmieniało się począwszy od pierwszych podręczników Jędrzeja Śniadeckiego, poprzez prace Aleksandra Chodkiewicza, Ignacego Fonberga, Emila Czyrniańskiego, Neriusza Waltera i wielu innych. W czasopismach znajdowało to rozmaite odbicie w zależności od miejsca wydawania i profilu periodyków. Jeszcze bardziej skomplikowana była sprawa symboli i wzorów chemicznych, które zmieniały się wraz z ewoluowaniem teorii. Poza tym Autorka nie napisała jakie czasopisma z XIX wieku wzięła pod uwagę – czy były to czasopisma naukowe, czy popularne; medyczne czy przyrodnicze albo chemiczne? Opracowanie takiego słownika, pomijając fakt, że byłoby niesłychanie trudne, musiałyby zająć objętość dużej, dobrze udokumentowanej książki.

Cała rozprawa wymaga starannego przejrzania redakcyjnego, ponieważ obok zdarzających się uchybień gramatycznych i stylistycznych, występuje tu duża ilość błędów literowych. W większości przypadków są one łatwo dostrzegalne, ale czasem mogą wprowadzać konsternację. Na przykład s. 135 w tabeli jest „Krościenko nad Dunajem”.

Wszystkie wymienione powyżej usterki są łatwe do usunięcia.

6. Konkluzja.

Recenzowana rozprawa jest interesującym, oryginalnym opracowaniem monograficznym, wzbogacającym wiedzę naukową z zakresu historii balneologii w Polsce. Jej podstawę stanowią, umiejętnie wykonane przez Autorkę, badania analityczne mało znanych i w większości nie cytowanych wcześniej w literaturze, materiałów źródłowych. Oprócz wartości historycznych rozprawa ma również znaczenie praktyczne. Ukazując bowiem dawne i bogate tradycje Solca-Zdroju jako uzdrowiska, stanowi rodzaj swoistej promocji jego walorów leczniczych.

Uwzględniając wszystkie przyjęte kryteria oceny stwierdzam z pełnym przekonaniem, że rozprawa mgr Marty Brożyny pt.: *Ocena potencjału leczniczego soleckich wód siarkowych w okresie od 1837 do 1914*, spełnia z nadmiarem wymagania stawiane rozprawom doktorskim. Dlatego też wnoszę do Rady Naukowej Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach o dopuszczenie mgr Marty Brożyny do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kierownik Zakładu Historii
Nauk Ścisłych, Przyrodniczych i Techniki


Prof. dr hab. Halina Lichocka

Warszawa, dnia 30 marca 2016 roku.